

# Sprawozdanie

Wydziału krajowego w sprawie zamku Oleskiego.

## Wysoki Sejmie!

Zamek Oleski objęty na własność kraju wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z d. 18. listopada 1889. został, jak to Wysokiemu Sejmowi z poprzednich sprawozdań Wydziału krajowego wiadomo, o tyle zrestaurowany, że przeprowadzono już wszystkie roboty konieczne dla ochrony tego zabytku od zniszczenia. Koszt tych robót wynosił w r. 1891. kwotę 18.000 złr. w. a. przeznaczoną na ten cel przez Wysoki Sejm w preliminarzu na r. 1891. W roku 1894. przeprowadzono dalsze konieczne roboty, w szczególności przesklepiono gurt okiennych 25, podbito lub przesklepiono 5 sklepień drzwiowych, wymurowano mur parapetowy i szpalety okienne i drzwiowe przy wieży i wejściu do suterenu od podwórza, podjechało mur dołem nad fundamentami, przeżytkowano większe zarzysowania muru, wymurowano z kamienia warstwowego na zaprawie hydraulicznej filar odporny, podtrzymujący tylną część muru zamkowego po lewej stronie i wykonano jeszcze inne pomniejsze restauracje. Ogólny koszt tych robót wynosi 2.213 złr. 22 ct. w. a. Na pokrycie tego wydatku jak niemniej na pokrycie innych zalegających jeszcze należności, j. t. kosztów utrzymania stróża, wydatków asekuracyjnych, pokrytych tymczasowo przez przedsiębiorcę budowy, jak niemniej nieuiszczonej dotąd należności za nadkosztorsowe roboty wykonane w r. 1891., w końcu zaś na pokrycie dalszych robót, które w ciągu r. 1895 przeprowadzić koniecznie potrzeba, wstawił Wydział krajowy do swego projektu budżetu funduszu krajowego na rok 1895 w rubr. XVII. p. 350 wydatków kwotę 3000 złr. w. a.

Pomimo tych znacznych stosunkowo ofiar nie można jeszcze twierdzić, iżby uczyniono już wszystko co kraj, przyjąwszy na się własność tego zabytku, zdziałać dla niego powinien. W szczególności niedostatecznym jest nadzór nad zamkiem, który dotąd nie ma dostatecznej ochrony od rozmaitych uszkodzeń. Dotychczasowe usiłowania w tym względzie nie przyniosły pomyślnego rezultatu.

Wiadomą jest rzeczą, że jeszcze przed objęciem zamku na własność kraju zginęło z niego wiele pamiątek, że w czasie kiedy zamek był jeszcze w posiadaniu komitetu zdarzył się nawet wypadek, iż ustanowiony z ramienia komitetu dozorca zamku zachęcał sam jednego ze zwiedzających do uszkodzenia muru i oderwania z niego kawałka sztukaterii. Następnie przyjął na siebie obowiązek utrzymania dozorecy dotychczasowy dzierżawca należącego do zamku gruntu, wywiązał się z niego jednak bardzo źle, a z chwilą rozpoczęcia restauracji przestał tego obowiązku dopełniać. Odtąd pełnił funk-

cye dozorczy zamku stróż utrzymywany dla strzeżenia materiałów przez przedsiębiorcę budowy, ale i ten nadzór był tego rodzaju, że wedle zgodnej opinii kuratora zamku i urzędnika technicznego, który z ramienia Wydziału krajowego dokonał kolaudacji robót w r. 1894 skutecznionych nie można go uważać za wystarczający. Chcąc zamkowi Oleskiemu zapewnić nadzór trwały i sumienny, musi się albo ustanowić dozorcę, któryby był w możności poświęcić się zupełnie i wyłącznie opiece nad zamkiem, bez żadnych zajęć ubocznych, a zatem dobrze udotowanego, albo postarać się o to, ażeby zamek był użyty na pomieszczenie jakiej poważnej instytucji, przez co kwestya należytej nad tą pamiątkę opieki byłaby od razu rozwiązana.

Myśl, że zamek na tej ostatniej drodze otrzyma zapewnienie najskuteczniejszej opieki była niewątpliwie jedną z przyczyn, że Wysoki Sejm już w uchwale swej z d. 18. listopada 1889 zwrócił wyraźną uwagę Wydziału krajowego na kwestyę przeznaczenia zamku, a następnie jeszcze trzykrotnie uchwałami z d. 27. października, 12. listopada i 24. listopada 1890 polecał Wydziałowi krajowemu rozpatrzenie tej kwestyi w kierunku obrócenia tego zamku na pomieszczenie jakiego zakładu krajowego, w szczególności zaś niższej szkoły rolniczo-sadowniczo-pszczelniczej lub Seminaryum nauczycielskiego.

Z wygłoszonej imieniem Wydziału krajowego na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z d. 9 lutego 1894 odpowiedzi na interpelację posła Antoniewicza i tow. powziął Wysoki Sejm przekonanie, że Wydział krajowy nie mógł przedstawić wniosku umieszczenia w zamku Oleskim jakiegokolwiek zakładu naukowego, gdyż pociągnęłoby to za sobą bardzo znaczny wydatek, nietylko na adaptację, ale także na utrzymanie zakładu, który ze względu na położenie Oleska musiałby być urządzony jako internat.

W obec tego stanu rzeczy byłoby najlepszym wyjściem oddanie Oleskiego zamku w użytek jakiejś instytucji np. zgromadzenia zakonnego, w możliwie korzystnych dla kraju warunkach. Wydział krajowy ma na podstawie przedsięwziętych już w tym względzie kroków to przeświadczenie, że możnaby uzyskać tego rodzaju objęcie zamku Oleskiego w używanie, z przejściem wszystkich połączonych z jego posiadaniem ciężarów, z obowiązkiem utrzymywania całego zamku w dobrym stanie, zachowania jego pamiątkowego charakteru i z zastrzeżeniem możności zwiedzania każdego czasu tej przynajmniej części zamku, z którą łączą się najściślej wspomnienia z życia Jana III, potrzebaby jednakże ponieść jeszcze pewien wydatek na koszt restauracji i adaptacji w maksymalnej kwocie 10.000 złr. w. a. Bez tej ofiary nie mogłaby żadna instytucja objąć zamku, gdyż przedstawiałoby to dla niej zbyt wielki ciężar; nie należy bowiem spuszczać z oka, że instytucja taka musiałaby nietylko przeprowadzić roboty potrzebne do uczynienia zamku w ogóle mieszkalnym, ale nadto skutecznie swoim kosztem rozliczne roboty adaptacyjne, potrzebne ze względu na cel, na który go użyć zamierza. Dla funduszu krajowego natomiast przedstawia oddanie używania Oleska w tych warunkach niewątpliwą korzyść. Doprowadzenie restauracji zamku do końca wymagałoby, jak to Wysokiemu Sejmowi ze sprawozdania Wydziału krajowego z d. 7 października 1890 l. 36500 wiadomo, jeszcze znacznych dalszych nakładów, a to nawet większych niż przypuszczano, wówczas bowiem obliczano cały koszt restauracji na 35.000 złr., podczas gdy po wprowadzeniu zmian w planie restauracji ogólna suma prawdopodobnego kosztu restauracji obliczona została na 37.646 złr. 28 ct.

Z robót objętych tym kosztorysem wykonano w latach 1891 i 1894 część kosztem łącznym około 20.000 złr., pozostawałyby zatem do wykonania jeszcze roboty kosztem około 18.000 złr.

Zatrzymując dalej zamek w swej administracji musiałby Wydział krajowy pokrywać z funduszu krajowego kosztu konserwacji zamku, które w budynku tak znacznym i wystawionym w wysokim stopniu na uszkodzenia przez wichry wynosić będą niewątpliwie pokaźną kwotę. Wreszcie potrzebaby obciążyć fundusz krajowy znacznym i stałym wydatkiem na zapewnienie zamkowi stałego i dobrego nadzoru, który przecież nie może iść w porównanie z gwarancją, jaką dać może zamieszkanie zamku przez osoby inteligentne, przejęte pietyzmem dla tej narodowej pamiątki.

Wydział krajowy pozwala sobie przeto przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Upoważnia się Wydział krajowy do oddania zamku Oleskiego wraz z należąciami do niego

gruntami jednej z istniejących w kraju kongregacyi zakonnych w bezpłatne używanie na czas nieograniczony pod warunkiem, że kongregacya ta przyjmie na siebie obowiązek strzeżenia całości zamku i gruntów, utrzymywania zamku z zachowaniem jego pamiątkowego charakteru własnym kosztem zawsze w dobrym stanie, ponoszenia kosztów ubezpieczenia zamku i wszystkich z posiadaniem zamku i należących do niego gruntów połączonych ciężarów i danin wszelkiego rodzaju i używania zamku w ten sposób, iżby zachowaną była możność zwiedzania każdego czasu bez żadnych opłat tej przynajmniej części zamku, z którą łączą się najściślej wspomnienia z życia króla Jana III.

II. Upoważnia się Wydział krajowy do przyznania kongregacyi zakonnej, którejby na mocy powyższego upoważnienia oddał zamek Oleski, ryczałtu na częściowe pokrycie kosztów restauracyi zamku w maksymalnej kwocie 10.000 zł.

III. Wszystkie koszta połączone z oddaniem zamku, koszta kontraktu, stempli, należytość rządową i t. d. pokryć ma obejmująca zamek kongregacya z własnych funduszów.

IV. Do budżetu funduszu krajowego na r. 1895 wstawia się w Rubr. VIII. na pokrycie kosztów restauracyi zamku Oleskiego w latach 1894 i 1895 i innych wydatków z posiadaniem tego zamku połączonych kwotę 3.000 złr.

V. Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby do projektu budżetu funduszu krajowego na rok 1896 wstawił w rubryce VIII. wydatków kwotę 10.000 zł. w. a. do dyspozycyi Wydziału krajowego na pokrycie ryczałtu na koszta restauracyi zamku Oleskiego, w razie oddania go w używanie jakiej kongregacyi zakonnej, na podstawie upoważnienia udzielonego niniejszą uchwałą.

## **Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskiem.**

Lwów dnia 11. stycznia 1895.

Marszałek krajowy:

*Sanguszko* w. r.

Sprawozdawca:

*Chamiec*, w. r.

Członek Wydz. krajow.

